

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 1 października 2025 r.,
skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego **T.K.**
na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 30 grudnia 2024 r., sygn. akt II AKa 287/24,
uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 15 lipca 2024 r., sygn. akt XVIII K 148/23
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić skargę;**
- 2) obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 15 lipca 2024 r., XVIII K 148/23, T.K. został uniewinniony od popełnienia czynu z art. 296 § 1 i 3 k.k. polegającego na tym, że w dniu 27 lipca 2016 r. w ł. nadużył zaufania i dopuścił się niegospodarności wobec pokrzywdzonego w ten sposób, że będąc osobą zobowiązaną na podstawie ustawy i umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi pokrzywdzonego wyrządził mu szkodę majątkową w wysokości nie

niższej niż 12.800.000 zł. w związku z zawarciem, jako pełnomocnik pokrzywdzonego, ale bez wiedzy pokrzywdzonego i wbrew wiadomej mu woli umowy sprzedaży udziałów pokrzywdzonego w spółce W. sp. z o.o. za kwotę znacznie poniżej wartości rynkowej tych udziałów, tj. za cenę 1.200.000 zł., podczas gdy rynkowa wartość tych udziałów według najlepszej wiedzy pokrzywdzonego wynosiła ok. 14.000.000 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego, który sformułował zarzuty:

1. naruszenia, o którym mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k., tj. pominięcie dowodu z zeznań świadka A.D. (postanowieniem z dnia 20 czerwca 2024 r.), powołanego na okoliczności, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż dotyczyły rozporządzenia przez oskarżonego majątkiem oskarżyciela posiłkowego po jego sprzeniewierzeniu. Dowód ten został powołany w szczególności na okoliczność wartości sprzedaży udziałów w spółce P. oraz na okoliczność, że nieruchomość przy ulicy W. stanowiła jedyny składnik majątkowy spółki (protokół z dnia 20 czerwca 2024 r.),
2. błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że pełnomocnictwo udzielone T.K. przez jego syna nie zostało skutecznie odwołane, pominięciu faktu, że mienie oskarżyciela rozdysponowane na podstawie pełnomocnictwa udzielonego oskarżonemu zostało ostatecznie przejęte i rozdysponowane przez oskarżonego wyłącznie w interesie i na rzecz oskarżonego z pokrzywdzeniem właściciela tych udziałów, tj. oskarżyciela subsydiarnego (dowód: umowa sprzedaży przez oskarżonego udziałów P. sp. z o.o. do O. sp. z o.o., złożona na rozprawie w dniu 20 czerwca 2024 r., zeznania świadka A.D.),
3. ewentualnie obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 296 § 1 i 3 k.k., poprzez jego błędną interpretację, polegającą na przyjęciu wbrew utrwalonemu orzecznictwu, że pełnomocnik, działający wbrew woli swojego mocodawcy i z naruszeniem jego interesów, a przy tym przywłaszczający (w ramach wykorzystanego uprawnienia) powierzone mu mienie mocodawcy, nie może wypełnić znamion przepisu art. 296 § 1 i 3 k.k.,

4. ewentualnie obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, poprzez nieprawidłowe nie zastosowanie przepisu prawa materialnego, tj. art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zakresie przewłaszczenia mienia znacznej wartości, w zw. z art. 922 § 1 k.c. w zw. z art. 140 k.c., w zw. z następującymi przepisami Konstytucji RP:
- art. 2 (gwarancja praworządności),
 - art. 21 ust. 2 (zakaz pozbawiania własności na inne cele niż publiczne i bez słusznego odszkodowania),
 - art. 21 ust. 1 w związku z art. 20 (ochrona własności prywatnej jako podstawa ustroju gospodarczego Polski),
 - art. 64 ust. 3 i art. 31 ust. 3 (gwarancja ochrony istoty prawa własności),
- poprzez nie przyjęcie, że doszło do wypełnienia znamion przewłaszczenia odnośnie mienia oskarżyciela subsydiarnego przez oskarżonego w zakresie ekwiwalentu wartości tego mienia (udziałów w spółce „W.” i nieruchomości stanowiącej w zasadzie jedyny składnik tej spółki), a następnie należności za sprzedaż tych udziałów,
5. ewentualnie obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, poprzez nieprawidłowe nie zastosowanie przepisu prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zakresie wprowadzenia w błąd oskarżyciela posiłkowego, notariusza i nabywcy udziałów, że oskarżony jest uprawniony do zbycia udziałów oskarżyciela subsydiarnego w spółce W., celem wyłudzenia korzyści majątkowej od oskarżyciela.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 30 grudnia 2024 r., II AKa 287/24, zaskarżony wyrok został uchylony, a sprawa przekazana sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W pisemnych motywach wyroku sąd odwoławczy wskazał na braki w ustaleniach kluczowych z punktu widzenia ewentualnej możliwości zakwalifikowania czynu oskarżonego z art. 296 § 3 k.k. Wyraził nadto dezaprobatę wobec oceny prawnej zachowania oskarżonego w sytuacji ustalenia, że F.K. utracił

zaufanie do ojca, który wykorzystując udzielone mu wcześniej pełnomocnictwo zbył prawa majątkowe pokrzywdzonego na rzecz swojej żony za ułamek ich wartości. W tych uwarunkowaniach sąd ad quem uznał za konieczne rozważenie możliwości zakwalifikowania zachowania oskarżonego z art. 284 k.k., wobec czego uchylił zaskarżony wyrok powołując się na przesłankę z art. 454 § 1 k.p.k. Zawarł finalnie wskazanie, że przy ponownym rozpoznawaniu sprawy sąd meriti winien poczynić prawidłowe ustalenia faktyczne w przedmiocie tego, czy pełnomocnictwo udzielone oskarżonemu nie zostało odwołane w sposób dorozumiany, a jeśli tak, to ustali, czy oskarżony zdawał sobie z tej okoliczności sprawę w chwili, gdy zbywał udziały w spółce swojej żonie. Niezależnie od powyższego wyraził konieczność rozważenia czy zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. z uwzględnieniem, że nawet jeżeli pełnomocnictwo nie zostało odwołane, samo w sobie nie wyklucza to możliwości przyjęcia, iż oskarżony przywłaszczył prawa majątkowe syna.

Od powyższego wyroku skargę złożyła obrońca oskarżonego zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. polegające na uchyleniu zaskarżonego wyroku w sytuacji, w której nie zachodziła konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego w całości. W konsekwencji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi.

Tożsamy wniosek został sformułowany w pisemnej odpowiedzi prokuratora na powyższą skargę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna, stąd w myśl art. 539e § 2 in *princ.* k.p.k., podlegała oddaleniu. Nie można zgodzić się z autorem środka zaskarżenia, że wydanie orzeczenia kasatoryjnego przez Sąd Apelacyjny w Łodzi nastąpiło z obrazą przepisów regulujących postępowanie drugoinstancyjne. Przepis art. 437 § 2 k.p.k. kataloguje przyczyny uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W sytuacji, gdy żadna z nich w danej sprawie nie zachodzi, obliguje sąd odwoławczy do zmiany kontrolowanego orzeczenia w obliczu stwierdzenia uchybienia. W sprawie niniejszej, jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, taka korekta nie była możliwa w postępowaniu

drugoinstancyjnym. Wykluczało ją wystąpienie podstawy określonej w art. 454 § 1 k.p.k., zapobiegającej skazaniu oskarżonego po raz pierwszy w instancji odwoławczej. Zakaz ten ma charakter bezwzględny, tzn. nie dopuszcza orzekania na niekorzyść oskarżonego, niezależnie od tego czy miałyby się opierać na nowych dowodach i odmiennych ustaleniach faktycznych, czy też na dotychczasowym stanie dowodowym i dokonanej rekonstrukcji zdarzenia. Jest to instytucja o charakterze gwarancyjnym, zapewniająca pełną realizację prawa do obrony w dwuinstancyjnym postępowaniu.

Biorąc pod uwagę treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wystąpienie powyższej podstawy nie budziło wątpliwości. Sąd II instancji przedstawił aspekty, które nie zostały wzięte pod uwagę przy ocenie materiału dowodowego dokonanej przez sąd I instancji. Czyniły one ogląd na materiał dowodowy nie dość, że niekompletny, to wręcz stawiały go w skrajnie odmiennym świetle. Kompleksowa i analityczna ocena materiału dowodowego, w tym w aspekcie prawnym, stwarzała na tyle wysokie prawdopodobieństwo wyprowadzenia odmiennego twierdzenia w zakresie sprawstwa oskarżonego, że materializowała się w tych realiach podstawa uchylenia orzeczenia, o której mowa w art. 454 § 1 k.p.k. Zastosowanie tego przepisu było – wobec jednoznacznej wymowy wyników postępowania kontrolnego w ramach toku instancji - obowiązkiem sądu ad quem, ukierunkowanym na wspomnianą ochronę interesu procesowego oskarżonego. Stąd też nie mogło być mowy o obrazie art. 437 § 2 k.p.k. Znamienne pozostaje to, że zarówno autorka skargi, jak i oskarżyciel publiczny w replice, kontestując zaskarżony wyrok i domagając się zgodnie jego uchylenia, wyszli z błędnego założenia, iż podstawą jego wydania była konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo. Tymczasem jest to o tyle nietrafne, że nie było to motywem wydania zaskarżonego wyroku, co zresztą przecież wprost wynika z jego uzasadnienia. U podstaw rozstrzygnięcia sądu ad quem legło wszak wsparte stosownymi rozważaniami faktycznymi i prawnymi twierdzenie, że w realiach niniejszej sprawy winien zapaść wyrok skazujący. Taka zaś konstatacja zamykała drogę do dalszego procedowania przez sąd odwoławczy.

Nie znajdując zatem powodów do uwzględnienia skargi, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu (art. 539e § 2 k.p.k.), orzekając jednocześnie - stosownie do

treści art. 539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 1 i 4 k.p.k. - w przedmiocie kosztów sądowych postępowania skargowego.

[WB]

[a.ł.]